

We włoskiej prasie krążą dziś doniesienia o możliwym usunięciu barier z Curva Sud i Curva Nord, m.in. z powodu których protestują kibice. Według dziennikarzy we wtorek ma dojść do spotkania ministra spraw wewnętrznych, ministra sportu i przedstawicieli Romy i Lazio.

Nie wie nic o tym prefekt Romy, Paola Basilone, która udzieliła wywiadu dla agencji Adnkronos:

- Nic nie wiem, dowiedziałam się z gazet. Czy przewidziana jest moja obecność? Nie mam na ten temat żadnej wiadomości. Na tym etapie jest to ocena, która nie zależy ode mnie, zobaczymy co powiedzą. Spodziewam się zaproszenia na spotkanie, ale do tej pory nie wpłynęło.

Kibice z Curva Sud protestują od początku zeszłego sezonu. Zorganizowane grupy tifosi pojawiły się jedynie na meczu pierwszej kolejki Serie A 2015/2016 z Juventusem i kolejnym domowym spotkaniu, potyczce z Barceloną w Lidze Mistrzów. Z biegiem czasu, w związku z "nudną" atmosferą na stadionie, na mecze zaczęło przychodzić coraz mniej kibiców również na innych sektorach. Mimo pogoni za Juventusem, ostatni domowy mecz ligowy, z Cagliari, obejrzało tylko 23961 osób. To drugi najgorszy wynik tego sezonu.

Autor: abruzzo